

ZetHa, Johncik

Witam na moich blokach
Nie gadamy o glockach
Gadamy o bobach
I gadamy o nowych skokach
Nie takich na bank
Ale na bank niebawem będę miał je na stopach
Mój ziomal nie był nawet raz w legalnej robie
A tyle spraw ma na swojej głowie
Na punkcie hasju mamy fobie
Cisza na klatce i cisza na chacie
Znowu szeptamy cos o temacie
Jakby coś stało się mordo
To wiesz gdzie to chowam

Puszczam za piecyk,
Gdziesz schowaj ten towar
Mam przez takie życie skrzywienie na bani
Tu się nie pije dlatego, że się bawi
Ziomale zalatani, też chwytam za butle
Ziom wpadł na godzinę
A zajął minutkę, zeciak
Nie miał ale coś rozkminił
Uwielbiam ją w dresach i w mini
Uwielbiam jak mówi
Że jara się prawda w każdej mojej jebanej linii
Raperzy bywają kłamliwi
Ja nie bywam, nawijam prawdę
Dziś na śniadanie zjadłem pyzy z międsem
Wpiłem cisowiankę
Kur* spaliłem sam jointa
Ukradkiem spoglądam na bonio
Kur* spaliłem sam jointa
A dałem popalić gamonią
Na bani skacze na bianię
To klasyczek jak basen Pika
Tu szpinak zoznacza jaranie
A bletka to serek Favita

Pale joincików pięć, kto tu szponci, kto pies
Ten twój johncik jest worst, a mój johncik the best
Chcę legendy jak FaZe, w blacie Amnesia Haze
Mam fazę na bani, dziabe na bani jak Deys
Pale joincików pięć, kto tu szponci, kto pies
Ten twój johncik jest worst, a mój johncik the best
Chcę legendy jak FaZe, w blacie Amnesia Haze
Mam fazę na bani, dziabe na bani jak Deys

Nie rozkminiam co potem
Na teraz rozkminiam flotę
Ona cyka nam fotę
Ja nie cykam nic i tak zapierdał* tam i z powrotem
Łączę różne style
Mieszam różne smaki
W naszym domu kotku
Nawet pościel będzie z baki
Nienawidzą mnie sąsiedzi
Mnie bo jebie tym na klatce
Wpadłem w odwiedziny, a zostałem tu na zawsze
Mój styl
Łapże, banie jak po wiadrze
Twój styl?
Jasne, twoje tracki jak każde
Jak płynę to si ewiozę
Jakbym płynął nowym jachtem

Jak płyniesz to się wozisz
Najebany ze swym szwagrem
Witam na mych blokach
Tu amfa to koka
Małolat co sie wierci
Bo diabelski pył nim miota

Pale joincików pięć, kto tu szponci, kto pies
Ten twój johncik jest worst, a mój johncik the best
Chcę legendy jak FaZe, w blacie Amnesia Haze
Mam fazę na bani, dziabe na bani jak Deys
Pale joincików pięć, kto tu szponci, kto pies
Ten twój johncik jest worst, a mój johncik the best
Chcę legendy jak FaZe, w blacie Amnesia Haze
Mam fazę na bani, dziabe na bani jak Deys